Ner 72. ROK 1838. CZWARTEK 29 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Kwiryna Męczennika.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Szukosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
6	27" 6.'" 975	— 2°,0	1," 41	Północny średni	Pochmurno	Śnieg
28 1	6. 182	— 1, 6	1, 36	" "	"	Śnieg
10	7. 172	— 3, 6	1. 33	" "	"	Śnieg

Cześć Urzędowa.

Nro 1178.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 12 b. m. i r. do N. 741 D. G. zapadłéj, podaje do powszechnéj wiadomości, iż domek na Nowéj Wsi pod L. 1 z ogrodem do XX. Mansyonarzy przy kościele P. Maryi należący, sprzedanym zostanie przez publiczną licytacyą w drodze administracyjnéj w biorze Wydziału na dniu 1 i 31 marca r. b. o godzinie 10 z rana odbyć się mającą a to podług warunków poniżéj zamieszczonych.

Kraków d. 25 lutego 1838 r.

Senator Prezydujący,
X. SCIPIO.
Referendarz L. *Wolff.*

1) Domek z ogrodem w Nowéj Wsi pod L. 1 sytuowany XX. Mansyonarzy kościoła Archipresbyteralnego N. Maryi Panny własnością będący, sprzedanym będzie przez publiczną licytacyą na drodze administracyjnéj w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Policyi.

2) Licytacya rozpocznie się od summy złp. 2000 jako *praetium fisci* ustanowionéj.

3) Tytułem *vadii* złożoną być winna kwota złp. 200 przez każdego chcącego licytować, którą w razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku, nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

4) Summę wylicytowaną nabywca winien natychmiast, a najdaléj w dniach ośmiu po odbytéj licytacyi do kassy głównéj złożyć, lub w tymże terminie przedstawić hipotekę na realności w kraju tutejszym sytuowanéj odpowiednią z obowiązkiem opłacania regularnie procentu po $\frac{5}{100}$ pod rygorem exekucyi administracyjnéj, niemniéj obowiązkiem złożenia kapitału, poczém nastąpi przelanie tytułu własności na osobę nabywcy na koszt jego.

5) Nabywca obowiązanym zachować i dopełnić wszelkie obowiązki z ograniczenia własności wynikające.

6) Do licytacyi przeznaczają się dwa termina, pierwszy na dzień 1, drugi na dzień 31 marca r. b. godzinę 10 z rana, na których wykaz hipoteczny rzeczonego domu z ogrodem przejrzanym być może.

Za zgodność świadczę,
(4r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 1252.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 23 lutego r. b. do N. 980 zapadłą upoważniony, do publicznéj podaje wiadomości, iż w dniu 31 b. m. o godsinie 10 zrana odbywać się będzie w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych licytacya na 3-letnie wydzierżawienie prawa wyszynku w drobnych miarach trunków w wsi Grzegórzkach zdniem 1 czerwca r. b. początek swój wziąść mające Licytacya rozpocznie się od kwoty złp. 102 rocznego czynszu dotąd opłacanego, konkurujący o tę dzierżawę złożą na *vadium* 10tą cześć téj kwoty, do téj dzierżawy nie ma żadnego budynku skarbowego. Ione warunki mogą być udzielone każdego czasu pretendentom dzierżawy.

Kraków dnia 12 marca 1838 r.

X. Bystrzonowski.

(3r.) *Nowakowski*, Sekr.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia niniejszym, iż w skutek polecenia Trybunału I. Inst. M. Krakowa z d. 27 marca 1838 r. do N. 1775 odbywać się będzie na dniu 2 kwietnia b. r. o godzinie 9 zrana w domu pod L. 219 w Gminie II. M. Krakowa licytacya ruchomości jako to: sukien, stolarszczyzny, cyny, i narzędzi szklarskich, do massy Jana Brazdy należących. Chęć licytowania mający, na czas i miejsce oznaczone przybyć raczą.

Kraków 28 marca 1838 r.

Sebastyan *Korytowski*, Not.

(1r.)

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ

— *Paryż* 19 *Marca*. —

List pisany z Estelli d. 7 marca oświadczając, że teraz dopiero zaczną się czynne działania Karlistów, zapowiada ważne w krótce wypadki na półwyspie. — Jenerał Espartero wydał odezwę do swega wojska, że ledwie 160,000 realów potrafił wykołatać od rządu madryckiego narachunek zaległego żołdu.— Odezwa ta bardzo przykre wrażenie uczyniła w Madrycie,— wykryła bowiem całą niemożność finansową rządu Konstytucyjnego.— Don Karlos znajdował się jeszcze d. 11 marca w Estelli.— O działaniach Espartera nic nie słychać.— List z Bajonny pod d. 15 donosi, o przybyciu xiężny Beiry do Tolozy; lecz sama nawet *Codzienna* powątpiewa o tém.— Zapewniają, że Villareal przywrócony został do łaski Don Karlosa i mianowany jest naczelnym dowódzcą w prowincyach Biskajskich.

Inny list z Bajonny, także z dnia 15 w *Codziennéj* umieszczony donosi, że dnia 13 marca, wojsko karlistowskie wynoszące 12,000 ludzi z 14 działami wyruszyło z okolic Estelli w kierunku Viany, jak się zdaje dla uderzenia na to miasto, i przeprawienia nowego korpusu za rzekę Ebro. — *Constitutionnel* umieścił także list z Logrono pod d. 13 wedle którego, przeprawa rzeczona przez Ebro właśnie już uskutecznioną została. Z tém wszystkiem wiadomość ta, zdaje się wymagać potwierdzenia.

Papiery hiszpańskie na giełdzie londyńskiéj spadły znowu z $21\frac{1}{4}$ na $20\frac{1}{4}$, — wskutku czego ani wątpić, że to samo i na paryzkiéj nastąpi. —

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa* 21 *Marca*. —

Najjaśniejszy Cesarz i Król, zwróciwszy Najłaskawszą uwagę swą na złożoną u podnóżka tronu prośbę, przez starszych gminy ewanielickiej miasta Łowicza, raczył wyzna-

czyć im, na wystawienie w témże mieście kościoła i urządzenie parafii, zasiłek w summie 20,000 złp.

Dla przyniesienia skorszéj i pewniejszéj ulgi biednym przez powódź uszkodzonym, połączone z sobą: Towarzystwo Dobroczynności i Towarzystwo zupy rumfordzkiéj, wyznaczyły dwa komitety, jeden do zarządzania salą przytułku, drugi dla wyszukiwania i śledzenia nieszczęśliwych. Do przyjmowania składek na wsparcie, są upoważnieni W. Teofil Janikowski kassyer Tow. Dobr. i Redakcya Kuryera Warszawskiego.

— *Petersburg* 25 *lutego* (9) *Marca.* —

Przez ukaz Cesarski z d. 31 grudnia, nadane zostały na lat 10, kupcom, rzemieślnikom i mieszczanom miasta Połocka, wyznającym wiarę chrześcijańską, zelżenia i dobrodziejstwa, dążące do pomnożenia ich dobrego bytu i ludności.

P. Karol Lipiński oczekiwany dotąd niecierpliwie, przybył w tych dniach do tutejszéj stolicy.

Odessa 23 *lutego* (7 *marca.*)

Ogłoszoną została odezwa nowo rossyjskiego i bessarabskiego jenerał gubernatora, jenerał adjutanta hr. Woroncowa, w dniu dzisiejszym do mieszkańców miasta Odessy, w któréj zawiadamia ich, że stósownie do Najwyższego Jego Cesarskiéj Mości, rozkazu, z dniem 24 lutego (8 marca), w którym upływa 80 dni od ostatniego wypadku śmierci z zarazy, rozciągnięty z tego powodu kordon w około miasta, zostaje zwinięty i mieszkańcy miasta Odessy wejdą na nowo w zwykłe stosunki z ościennemi guberniami. — Z powyższéj odezwy dowiadujemy się, że w ciągu sześciotygodniowego trwania zarazy w Odessie, stało się ofiarą téj klęski 108 osób. Z liczby zarażonych wyzdrowiało 17 i z tych 8, już jest wpuszczonych do miasta.

— *Berlin* 18 *Marca.* —

Tutejsza gazeta rządowa ogłosiła z dziennika praw ogólny etat dochodów i wydatków królestwa Pruskiego, na rok 1838 obejmujący: Co do Dochodów następujące pozycye: Z dóbr i lasów 4,083,000 talarów; Z odstąpień i przedaży tychże, na umorzenie długu krajowego 1,200,000; Z górnictwa, hut, fabryk porcelany, 917,000; Z poczty, 1,200,000; Z loteryi, 928,000; Z podatków gruntowego, klassycznego i rękodzielniczego, 18,403,000; Z dochodów cła, konsumpcyi, drogowego, spławnego etc. 20,130,000; Z soli, 5,620,000; Z rozmaitych, 400 000; razem 52,681,000 talarów. — Wydatki podano w sposób następny: Na prowizyę i umorzenie długu krajowego, 8,578,000 talarów; Na pensye i kompetencye, 2,468,000; Na wieczne prowizye, 1,073,000; Na gabinet tajny, ministeryum stanu, buchalteryę ogólną kraju, izbę obrachuukową i biuro statystyczne, 293,000; Na ministeryum spraw duchownych, lekarskich i oświecenia 2,817,000; Na minist. spraw wewn. 2,414,000; Na min. wojny, 23,436,000; Na min. sprawiedliwości, 2,166,000; Na centralną administracyą skarbową, 1,638,000; Na utrzymanie i budowę dróg bitych, 2,923,000; Na pensye naczelnych prezesów i rejencyi, 1,710,000; Na utrzymanie stad i stacyj stadnych, 169,069; Na rozmaite wydatki i ulepszenia, czyli na kapitał rezerwowy, 2,323,000, razem jak wyżéj, 52,681,000 talarów.

— *Paryż* 14 *Marca.* —

Słabość P. Montaliwet wydarzona raptownie podczas narad w izbie deputowanych, nie ma nic niebezpiecznego. Był to atak podagryczny, wynikły z mocnego wzruszenia, którego skutki najdaléj za dni kilka tak dalece ustąpią, że P. Montalivet będzie mógł wychodzić.

Wyborcy 2 i 6 okręgu miasta Paryża, dają w resursie Paganini dla Pana Lafitte, wielki obiad.

Xiąże Piotr Napoleon, syn Luciana, mieszkający teraz na wyspach Jońskich, ledwie że nie utracił życia, o czém donoszą z Korfu pod d. 13 lutego jak następuje: Chcąc się zabawić polowaniem popłynął w gronie kil-

ku przyjaciół na wybrzeże albańskie, gdzie napadnięty został przez dwóch ludzi, którzy do niego z pistoletów strzelili ale szczęściem, strzały obadwa chybiły. Xiąże użył wtenczas swéj strzelby w obronie, i położył trupem jednego zbójcę a drugiego ranił. Ten ostatni odstrzeliwał się mimo poniesionéj rany, mieszkańcy więc okoliczni słysząc strzelanie, pośpieszyli z kryjówek swoich na pobliskich górach przeciwko myśliwcom, którzy ledwie że zdążyli ratować się ucieczką na łodzi; grad kul wystrzelano za niemi.

— *Stambuł* 5 *Lutego.* —

Zmiany zarządzone przez Sułtana w ministerstwie, są przedmiotem powszechnéj rozmowy, zwłaszcza że nikt nie wie, jakie powody skłoniły Sułtana do podobnego kroku. Dyplomaci europejscy ubolewają mocno, że usunięty zosteł z ministerstwa interesów zagranicznych były poseł w Paryżu Reszyd-bej, który przez biegłość swą w stosunkach dyplomatycznych, dokładną znajomość języka francuzkiego, tok spraw zagranicznych nadzwyczajnie ułatwiał. Mówią, że Reszyd poznawszy jak trudne powierzone mu obowiązki, zam prosił Sułtana o uwolnienie. Kto będzie jego następcą, nie wiadomo jeszcze.

Odebrano tu przez Tatara wiadomość z Tabriz pod d. 6 stycznia, a z Teheranu pod d. 2 lutego. Według doniesień z obozu szacha, zbliżył się on z wojskiem swojem pod Herat, któremu zagraża, zajmuje oraz kilka twierdz w tym kraju. Mieszkańcy miasta Herat postanowili bronić się do upadłego, ale trudno im zapewne będzie oprzeć się dosyć dobrze wyćwiczonemu wojsku, a szczególniéj artyleryi szacha.

— *Z Alexandryi* 27 *Lutego.*—

(Journal de Smyrne). Ciągle bez żadnéj przerwy przygotowania wojenne Mehmeda-Ali, nietylko w wojsku lądowém ale i na flocie, zwracają tu uwagę wszystkich tém silniéj, że nikomu niewiadomo, jakie są prawdziwe zamiary wicekróla i przeciwko komu wyrachowane. Mniemano dawniéj i mniemają dotąd, że nowa wyprawa będzie obrócona przeciwko Bagdadowi, tymczasem jest rzeczą tak dobrze jak pewną, że nie dopuszczą tego mocarstwa europejskie, a nawet już podobno zapowiedziały mu to przez konsulów swoich. Jakkolwiebądź, mogło bezwątpienia podobne oświadczenie zadziwić Mehmeda, atoli nieprzestaje dla tego z niezmienną gorliwością, raz rozpoczętych przygotowań.

— *Algier* 16 *Lutego.* —

Milud-Ben-Arasz (Arasch), pierwszy minister i jenerał Abd-El-Kadera, przybył, jak wiadomo, do Algieru. Udaje się on w nadzwyczajném poselstwie do Paryża i wiezie prócz rozmaitych żądań swego pana, niektóre podarunki dla króla Francuzów, jakoto: żywe strusie, gazelle (dzikie kozy) lwy, kilka wyborowych koni arabskich i jatagan ze złota. Marszałek Valée przyjął tego posła w sposób daleko więcéj przyjacielski, aniżeli było to we zwyczaju jego. Ben-Arasz zajechał do pana Pellisier, naczelnika wydziału Arabów *(bureau arabe)*, gdzie było już dla niego przygotowane okazałe mieszkanie. Wczoraj udał się poseł w towarzystwie znacznego hufca Beduinów do meczetu. Jego ubiór jest bardzo skromny, nieróżni się w niczém od stroju pospolitego Araba; fizognomię ma przyjemną, pełną życia, ale nieimponującą. Milud-Ben-Arasz jest szczerym i najpoufniejszym Abd El-Kadera, który w nim najzupełniejsze pokłada zaufanie, ale też godnie odpowiada takowemu, może z interesu, może i z przywiązania, jakim są zwykle przejęci wszyscy Arabowie w służbie emira zostający. Okręt parowy *Sphinx.* powiezie niezadługo tego posła do Francyi. Jego zjawienie się w Paryżu, będsie dla Francuzów bezwątpienia nowością nader przyjemną.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 *do dnia* 29 *Marca.*

Moszczeński Fr., hr. z Polski; — Foltyński ob. z Galicyi; — Bolenius Hermann, Conlon Alfons, Rac ków Jan, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Różycki Erazm, do Polski; — Zubrzycki Józef, Borowski Teodor, do Galicyi.